

Know Who You Really Are

By Elder Brik V. Eyre
Of the Seventy

Wiedźcie, kim naprawdę jesteście

Starszy Brik V. Eyre
Siedemdziesiąty

October 2025 general conference

Regardless of where we are on our path of discipleship, our lives will fundamentally change if we better understand who we really are.

Several years ago our daughter had a profound experience on her mission. With her approval, I share an excerpt of what she wrote to us that week:

“Yesterday a returning member asked us to come over as soon as possible. When we arrived, we found her on the floor, sobbing uncontrollably. Through the tears, we found out that she had lost her job, was going to be evicted from her apartment, and once again become homeless.”

Our daughter continued: “I started frantically searching my scriptures, trying to find something—anything—to help her. As I was looking for the perfect verse, I thought, ‘What am I doing? This is not what Christ would do. This is not a problem that I can solve, but this is a literal daughter of God who needs my help.’ So I closed my scriptures, knelt beside her, and held her while we cried together, until she was ready to stand up and face this trial.”

After this woman was comforted, our daughter then used the scriptures to try and help her understand the reality of her divine worth and to teach her one of the most fundamental truths of our existence—that we are beloved sons and daughters of God, a God that feels perfect compassion for us when we suffer and is ready to assist us as we stand back up.

It is insightful that the first point of doctrine

Niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy na ścieżce ucznia, nasze życie ulegnie zasadniczej zmianie, jeśli lepiej zrozumiemy, kim tak naprawdę jesteśmy.

Kilka lat temu nasza córka przeżyła na misji doniosłe doświadczenie. Za jej zgodą przedstawię fragment tego, co napisała do nas w owym tygodniu:

„Wczoraj powracająca do aktywności członkini poprosiła nas, abyśmy jak najszybciej do niej przyszły. Kiedy dotarliśmy na miejsce, zastałyśmy ją leżącą na podłodze i szlochającą w niekontrolowany sposób. Przez łzy zdołała powiedzieć, że straciła pracę, zostanie eksmitowana ze swojego mieszkania i po raz kolejny stanie się bezdomna”.

Nasza córka kontynuowała: „Zaczęłam gorączkowo przeszukiwać pisma święte, próbując znaleźć coś — cokolwiek — co mogłoby jej pomóc. Szukając odpowiedniego wersetu, pomyślałam: ‘Co ja robię? To nie jest to, co zrobiłby Chrystus. To nie jest problem, który mogę rozwiązać, ale ona jest dosłowną córką Boga, która potrzebuje mojej pomocy.’ Zamknęłam więc pisma święte, uklękłam obok niej i trzymałam ją w objęciu, aż była gotowa, by wstać i stawić czoła tej próbie”.

Kiedy kobieta się uspokoiła, nasza córka sięgnęła po pisma święte, aby pomóc jej zrozumieć realność jej boskiej wartości i nauczyć ją jednej z najbardziej fundamentalnych prawd naszej egzystencji — jesteśmy umiłowanymi synami i córkami Boga; Boga, który ma dla nas doskonałe współczucie, kiedy cierpimy i jest gotów nam pomóc, kiedy wstaniemy.

Warto zauważyć, że pierwszym punktem

that our missionaries teach is that God is our loving Heavenly Father. Every subsequent truth builds on the foundational understanding of who we really are.

Susan H. Porter, Primary General President, taught: “When you know and understand how completely you are loved as a child of God, it changes everything. It changes the way you feel about yourself when you make mistakes. It changes how you feel when difficult things happen. It changes your view of God’s commandments. It changes your view of others and of your capacity to make a difference.”

This change is illustrated as we read about the experience Moses had when talking with God face-to-face. During that conversation, God repeatedly taught Moses of his divine heritage, saying, “Moses, ... thou art my son.” God explained that Moses was in the similitude of His Only Begotten. Moses came to understand clearly who he was, that he had a work to do, and that he had a loving Heavenly Father.

After this experience, the adversary came tempting him and immediately addressed him by saying, “Moses, son of man.” This is a common and dangerous tool in the arsenal of the adversary. While our Heavenly Father consistently and lovingly reminds us that we are His children, the adversary will always try to label us by our weaknesses. But Moses had already learned that he was more than a “son of man.” He declared to Satan: “Who art thou? For behold, I am a son of God.” Similarly, when we are confronted with the challenges of mortality or when we feel like anyone is trying to label us by our weaknesses, we need to stand strong in the knowledge of who we truly are. We must seek validation vertically, not horizontally. And as we do, we too can boldly proclaim, “I am a child of God.”

In a worldwide devotional for young adults, our beloved President Russell M. Nelson taught: “So who are you? First and foremost, you are a child of God, a child of the covenant, and a disciple of Jesus Christ. As you embrace these truths, our Heavenly Father will help you reach your ultimate goal of living eternally in His holy presence.”

doktryny, której nauczają nasi misjonarze, jest to, że Bóg jest naszym kochającym Ojcem Niebieskim. Każda kolejna prawda opiera się na podstawowym zrozumieniu tego, kim naprawdę jesteśmy.

Susan H. Porter, Generalna Prezydent Organizacji Podstawowej, nauczała: „Kiedy wiecie i rozumiecie, jak doskonale jesteście kochani, będąc dziećmi Boga, zmienia to wszystko. Zmienia to wasze uczucia względem siebie samych, kiedy popełniacie błędy. Zmienia to wasze odczucia, kiedy doświadczacie trudności. Zmienia to wasz sposób postrzegania przykazań Boga. Zmienia wasz pogląd na inne osoby i waszą zdolność do pozytywnego wpływu na otoczenie”.

Zmianę tę ilustruje lektura doświadczenia Mojżesza, gdy rozmawiał z Bogiem twarzą w twarz. Podczas tej rozmowy Bóg wielokrotnie nauczał Mojżesza o jego boskim dziedzictwie, mówiąc: „Mojżeszu, jesteś moim synem”. Bóg wyjaśnił, że Mojżesz był na podobieństwo Jego Jednorodzonego. Mojżesz jasno zrozumiał, kim jest, że ma pracę do wykonania i że ma kochającego Ojca Niebieskiego.

Po tym doświadczeniu przeciwnik przyszedł go kusić i natychmiast zwrócił się do niego słowami: „Mojżeszu, synu człowieczy”. To powszechne i niebezpieczne narzędzie w arsenale przeciwnika. Podczas gdy nasz Ojciec Niebieski nieustannie i z miłością przypomina nam, że jesteśmy Jego dziećmi, przeciwnik zawsze będzie próbował przykleić nam etykietkę naszych słabości. Mojżesz jednak już wiedział, że jest kimś więcej niż „synem człowieczym”. Oświadczył Szatanowi: „Kim jesteś? Bo oto, ja jestem synem Boga”. W podobny sposób, kiedy my stajemy w obliczu wyzwań życia doczesnego lub kiedy czujemy, że ktoś próbuje przykleić nam etykietkę naszych słabości, musimy mocno trwać w wiedzy o tym, kim naprawdę jesteśmy. Musimy szukać potwierdzenia w linii pionowej, a nie poziomej. A kiedy to czynimy, my również możemy śmiało głosić: „Jestem dzieckiem Boga”.

Podczas ogólnoswiatowego uroczystego spotkania dla młodych dorosłych nasz ukochany Prezydent Russell M. Nelson nauczał: „Kim więc jesteście? Przede wszystkim jesteście dziećmi Boga, dziećmi przymierza i uczniami Jezusa Chrystusa. Kiedy przyjmiecie te prawdy, nasz Ojciec Niebieski pomoże wam osiągnąć wasz ostateczny cel, jakim jest życie wieczne w Jego świętej obecności”.

It is no coincidence that in likely the most repeated scripture, God reminds us of our relationship with Him. Of all the names He could be identified by in the sacrament prayer, He has asked to be called “God, the Eternal Father.”

As we come to truly know who we are, we will believe more strongly that our loving Heavenly Father has provided a plan for us to return to live with Him again. Elder Patrick Kearon taught: “Our Father’s beautiful plan, even His ‘fabulous’ plan, is designed to bring you home, not to keep you out. ... God is in relentless pursuit of you.” Think about that for a moment—our all-powerful, loving Father is in “relentless pursuit of you.”

Regardless of where we are on our path of discipleship, our lives will fundamentally change if we better understand who we really are. May I suggest two ways in which we can deepen this understanding.

First, Prayer

As the Savior was beginning His mortal ministry, he was led into the wilderness to “be with God.” Perhaps we should shift our mindset away from simply saying our prayers to taking sufficient time to really commune with and “be with God” each day.

I have found that the quality of my prayers improves as I take a few minutes to prepare to talk to my Father. The scriptures show us that this is a pattern that works. Whether it is Joseph Smith; Nephi, the son of Helaman; or Enos, all have some form of pondering and reflecting prior to their recorded communication with God. Enos said that his soul hungered as the words of his father sunk deep into his heart. Each of these examples teaches us the need to spiritually prepare for our time each day to “be with God.”

To the Nephites, the Savior instructed, “When thou prayest, enter into thy closet, and when thou hast shut thy door, pray to thy Father.”

Whether it is in a closet or a bedroom, the principle is to find a place where you can be alone to pray, to allow your soul to be still, and to feel the promptings of the “still small voice.” We can prepare by pondering on the things that we are grateful for and the questions or concerns

Nie jest przypadkiem, że w prawdopodobnie najczęściej powtarzanym fragmencie z pism świętych Bóg przypomina nam o naszej relacji z Nim. Ze wszystkich imion, po których można Go rozpoznać w modlitwie sakramentalnej, poprosił, by nazywano Go „Bogiem, Wiecznym Ojcem”.

Kiedy naprawdę przekonamy się, kim jesteśmy, mocniej uwierzemy w to, że nasz kochający Ojciec Niebieski przygotował dla nas plan powrotu do Niego i ponownego życia z Nim. Starszy Patrick Kearon nauczał: „Piękny plan naszego Ojca [...] został tak skonstruowany, aby sprowadzić was do domu, aniewykluczyć [...]”. Bóg nie ustaje w zabieganiu o was”. Pomyślcie o tym przez chwilę — nasz wszechmocny, kochający Ojciec „nie ustaje w zabieganiu o was”.

Niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy na ścieżce ucznia, nasze życie ulegnie zasadniczej zmianie, jeśli lepiej zrozumiemy, kim tak naprawdę jesteśmy. Pozwólcie, że zaproponuję dwa sposoby, dzięki którym możemy pogłębić to zrozumienie.

Po pierwsze, modlitwa

Kiedy Zbawiciel rozpoczął Swoją doczesną posługę, został wyprowadzony na pustkowia, aby „być z Bogiem”. Być może powinniśmy zmienić sposób naszego myślenia, odchodząc od zwyczajnego zmagania modlitw, a przeznaczając wystarczającą ilość czasu na prawdziwe obcowanie i „bycie z Bogiem” każdego dnia.

Przekonałem się, że jakość moich modlitw staje się lepsza, kiedy poświęcam kilka minut na przygotowanie się do rozmowy z moim Ojcem. Pisma święte pokazują nam, że jest to skuteczny wzorzec. Czy to Józef Smith, Nefi, syn Helamana czy Enos, każdy z nich oddawał się swego rodzaju rozważaniom i refleksji, zanim miał miejsce opisany kontakt z Bogiem. Enos powiedział, że jego dusza pragnęła, gdy słowa ojca głęboko zapadły mu w serce. Każdy z tych przykładów uczy nas o potrzebie duchowego przygotowania się na czas codziennego „bycia z Bogiem”.

Zbawiciel pouczył Nefitów: „Gdy modlisz się, wejdź do swej izby, zamknij drzwi i módl się do twego Ojca”.

Czy to w izbie, czy w sypialni, zasada mówi, że powinniście znaleźć miejsce, w którym możecie modlić się w samotności, aby wasza dusza mogła się uspokoić i poczuć podszepty „[cichego, spokojnego głosu]”. Możemy przygotować się, rozważając rzeczy, za które jesteście wdzięczni,

that we would like to bring to our Father. We should strive not to have a rote manner of prayer but talk with our Father, out loud if possible.

I realize that in the chaos of our lives, when we are wrestling with toddlers or running between meetings, we may not have the luxury of quiet closets and thoughtful preparation—but those silent, quick, and urgent prayers can be much more meaningful when we have made an effort to “be with God” earlier in the day.

There may be some who haven’t prayed for a long time or others who haven’t felt that their prayers are being heard. I promise you that your Heavenly Father knows you, loves you, and wants to hear from you. He wants to communicate with you. He wants you to remember who you are.

Elder Jeffrey R. Holland recently taught: “However much you are praying, pray more. However hard you are praying, pray harder.”

In addition to increasing the frequency and fervency of our prayers, studying the Book of Mormon daily and worshipping in the temple will help prepare our minds for revelation. As we strive to improve our communication with our Heavenly Father, He will bless us to feel more profoundly that we are His children.

Second, Come to Know That Jesus Is the Christ

The greatest manifestation of Heavenly Father’s love for us as His children is the reality that He sent His Son, our own personal Savior, to help us come home. Therefore, we need to come to know Him.

Years ago, while serving as a stake president, I submitted a recommendation for a brother to serve as an ordinance worker in the temple. After explaining what a wonderful ordinance worker he would be, I inadvertently pressed “Do not endorse,” which submitted the recommendation. After unsuccessfully trying to recall the message, I called the temple president and said, “I have made a horrible mistake.” Without hesitation, this good temple president said, “President Eyre, there is nothing that you have done that can’t be forgiven and ultimately corrected.” What a great truth. Indeed, Jesus Christ is “mighty to save.”

oraz pytania lub wątpliwości, którymi chcielibyśmy podzielić się z naszym Ojcem. Nie powinniśmy starać się modlić w sposób wyuczony na pamięć, ale rozmawiać z naszym Ojcem, jeśli to możliwe, na głos.

Zdaję sobie sprawę, że w chaosie życia, kiedy mocujemy się z małymi dziećmi lub biegamy pomiędzy spotkaniami, możemy nie mieć luksusu cichego zamykania się na osobności i starannego przygotowania — jednak te ciche, szybkie i nagłe modlitwy mogą mieć o wiele większe znaczenie, jeśli wcześniej postaramy się „być z Bogiem” w ciągu dnia.

Być może są tacy, którzy nie modlili się od długiego czasu, a inni nie czują, że ich modlitwy są wysłuchiwanie. Obiecuję wam, że wasz Ojciec Niebieski was zna, kocha i pragnie, żebyście z Nim rozmawiali. Pragnie komunikować się z wami. Pragnie, abyście pamiętali, kim jesteście.

Starszy Jeffrey R. Holland niedawno nauczał: „Niezależnie od tego, jak często się modlicie, módlcie się więcej. Bez względu na to, jak bardzo usilnie się modlicie, módlcie się jeszcze mocniej”.

Poza zwiększeniem częstotliwości i żarliwości naszych modlitw, codzienne studiowanie Księgi Mormona i oddawanie czci Bogu w świątyni pomoże przygotować nasze umysły na objawienie. Kiedy będziemy dążyć do poprawy komunikacji z naszym Ojcem Niebieskim, pobłogosławi On nas, abyśmy głębiej poczuli, że jesteśmy Jego dziećmi.

Po drugie, poznajcie, że Jezus jest Chrystusem

Największym przejawem miłości, jaką Ojciec Niebieski darzy nas, Swoje dzieci, jest fakt, że posłał On Swojego Syna, naszego osobistego Zbawiciela, aby pomógł nam wrócić do domu. Dlatego musimy Go poznać.

Wiele lat temu, kiedy służyłem jako prezydent palika, przesłałem rekomendację pewnego brata do służby w roli pracownika obrzędowego w świątyni. Po wyjaśnieniu, jakim byłby wspólnym pracownikiem świątynnym, wysyłając formularz, niechcący nacisnąłem przycisk „Nie popieram”. Po bezskutecznych próbach cofnięcia decyzji i zmiany formularza, zadzwoniłem do prezydenta świątyni i powiedziałem: „Popęłniłem straszny błąd”. Bez wahania ów dobry prezydent świątyni powiedział: „Prezydencie Eyre, nie zrobiłeś niczego, czego nie można wybaczyć i ostatecznie naprawić”. Cóż to za wspólna prawda.

In 2019 there was a profound change in the temple recommend questions. Previously, one question asked if you had a testimony of Jesus Christ's role as Savior and Redeemer. It now asks if you have a testimony of His role as your Savior and Redeemer. Jesus Christ's Atonement not only works for others; it works for you and for me. He is my Savior. He is your Savior. Individually. Only through Him can you and I return to be with our Father.

So, brothers and sisters, let us seek Him. Let us study His divine relationship with the Father and with each of us. Let us experience the song of redeeming love that comes personally to each one of us through our Redeemer as we repent. As we come to know "him who is mighty to save," we will come to understand that we, as children of God, are His joy—His most important focus—and we are indeed each worth saving.

I testify that we have a loving Heavenly Father. As we come to know this eternal truth through mighty prayer, personal revelation, and coming unto Jesus Christ, we can now and always boldly proclaim, "I am a child of God." In the name of Jesus Christ, amen.

Zaprawdę Jezus Chrystus „ma moc zbawienia”.

W 2019 roku dokonano głębokiej zmiany w pytaniach dotyczących otrzymania rekomendacji świątynnej. Wcześniej jedno z pytań dotyczyło tego, czy mamy świadectwo o roli Jezusa Chrystusa jako naszego Zbawiciela i Odkupiciela. Teraz brzmi ono: „Czy posiadasz świadectwo o Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa i Jego roli jako twojego Zbawiciela i Odkupiciela?”. Zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa dotyczy nie tylko innych osób; działa również w waszym i moim przypadku. On jest moim Zbawicielem. On jest waszym Zbawicielem. Każdego z osobna. Tylko dzięki Niemu wy i ja możemy powrócić do naszego Ojca.

Tak więc, bracia i siostry, szukajmy Go. Studiujmy Jego boską relację z Ojcem i z każdym z nas. Śpiewajmy pieśń o odkupicielskiej miłości, która dotyka osobiście każdego z nas poprzez naszego Odkupiciela, gdy dokonujemy pokuty. Kiedy poznamy „Tego, który ma moc zbawienia”, zrozumiemy, że my, jako dzieci Boga, jesteśmy Jego radością — Jego najważniejszym celem — i naprawdę każdy z nas jest wart zbawienia.

Świadcę, że mamy kochającego Ojca Niebieskiego. Kiedy poznamy tę wieczną prawdę poprzez żarliwą modlitwę, osobiste objawienie i przyjście do Jezusa Chrystusa, będziemy mogli teraz i zawsze śmiało głosić: „Jam dzieckiem Boga jest”. W imię Jezusa Chrystusa, amen.